



TERAZNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeto przyjmując Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co dwa miesiące. Redaktor: August Gohlke. Wydawca: **Świecki Ruch** Misyjny „Epifania” (odpowiedzialny w Polsce — **Wiktor Stachowiak**), skrytka pocztowa nr 44, 60-955 Poznań. Adres międzynarodowy: Chester Springs. Pa. 19425, USA. Cena: w prenumeracie rocznej zł 36, pojedyn. numeru zł 6.

DZIEDZICTWO 2½ POKOLENIA — TYP I ANTYTYP

4 Moj. 32; Joz. 1:10-18; 4:12, 13; 21:43-45; 22.

W PIŚMIE ŚWIĘTYM występują liczne piękne, typowe obrazy. One udzielają instrukcji, pomocy i zachęty Boskiemu, Prawdą oświeconemu, ludowi w obecnym czasie. Podane powyżej ustępy przedstawiają 2½ pokolenia Izraelczyków - Rubena, Gada i połowę pokolenia Manasesa - proszących o dziedzictwo w Ziemi Świętej na *wschód* od Jordanu i obiecujących jednocześnie pomóc, a potem wojować w interesie swych braci z 9½ pokolenia, w tym celu, aby ci ostatni mogli zdobyć swoje dziedzictwo w Chanaanie na *zachód* od Jordanu. W rezultacie Jozue miał im oznajmić, ażeby się wrócili i wzięli swoje dziedzictwo leżące na *wschód* od Jordanu, itd. Te rzeczy przedstawiają wybrane klasy - Maluczkie Stadko, Wielką Kompanię i Godnych; Wszyscy Godni są przedstawieni przy końcu Wieku Ewangelii w Młodocianych Godnych - proszące w Wieku Ewangelii o duchowe dziedzictwo, obiecujące pomoc i prowadzenie walki na rzecz tysięcy restytucjonistów - *quasi*-wybranych i nie wybranych - ażeby ci ostatni mogli otrzymać wieczne dziedzictwo na ziemi, a w konsekwencji, po Tysiącleciu, nasz Pan oznajmi wybranym, by poszli i wzięli po Małym Okresie ostateczne, duchowe dziedzictwo, itd. Te sprawy, w pewnym stopniu, są przedstawione w E 4, 450, 451; E 12, 517; E 15, 528; P '57. 25; '60, 45; '63, 45, 46; Ter. Pr. '78, str. 68-71; '78, str. 50-61.

(2) Niniejsze, bardziej szczegółowe, antytypowe przedstawienie różni się nieco od tego zazwyczaj rozważanego, według którego Izraeli-

ci pod dowództwem Jozuego przekroczyli Jordan, weszli do ziemi Chananejkiej leżącej po *zachodniej* stronie Jordanu i walcząc z Chananejczykami o zdobycie swego dziedzictwa byli typem wszystkich poświęconych Bogu jednostek podczas Wieku Ewangelii, walczących pod dowództwem Jezusa, wielkiego Wodza Zbawienia (Żyd. 2:10). Jednostki te

prowadziły wojnę z grzechem, błędem, samolubstwem oraz światowością, weszły do niebiańskiego Chanaanu i w nim otrzymały swoje dziedzictwo. Lud Boży był niezmiernie błogosławiony w swej walce chrześcijańskiej, prowadzonej przeciwko grzechowi, błędowi, samolubstwu i światowości, występującymi pod różnymi postaciami, przez zachowywanie w pamięci ogólnych antytypowych wyjaśnień, odnoszących się, na przykład, do Żyd. 3 i 4

(zobacz F 820; Ter. Pr. '49 str. 57-59).

(3) W bardziej szczegółowym antytypowym przedstawieniu tego przedmiotu, który studiujemy, Izraelici zbliżający się do Ziemi Obiecanej, leżącej po wschodniej stronie Jordanu, są typem Duchowych Izraelitów w Żniwie Żydowskim, zbliżających się do sfery Prawdy i jej Ducha Wieku Ewangelii. Ostrzeżenie Izraelitów, ażeby nie wtrącali się do Edomitów, Moabitów i Ammonitów i spraw ich kraju (5 Moj. 2:4-19), jest typem tego, jak zabroniono Duchowemu Izraelowi postępować nieuczciwie, prześladować lub przejmować dla siebie sferę działalności cielesnego Izraela, rzymskiej autokracji i protestanckiego klerykalizmu. Izraelici, przekraczający potok Arnon

„UMIĘJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE”
2 Piotra 1:12

DWUMIESIĘCZNIK

Lipiec-Sierpień 1981

Nr 317 (4)

SPIS TREŚCI

Dziedzictwo 2 ½ pokolenia — typ i antytyp.....	51
Tajemnica Izraela	57
Apostolska sukcesja niebiblijna.....	60
Doniesienie z Nigerii.....	62
Interesujące pytania i odpowiedzi	63
Errata.....	64

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI
I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO BOGA
I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”
Tytus 2:13

i wchodzący do Ziemi Obiecanej po wschodniej stronie Jordanu, stanowią typ Duchowego Izraela wchodzącego na początku Wieku Ewangelii w dziedzinę Prawdy i jej Ducha. Pokonanie przez nich w tym kraju, w mocy Boga, amorejskiego króla Sehona, baszańkiego króla Oga i innych wrogów, a tym samym przejęcie tego, co było ostatecznym dziedzictwem 2½ pokolenia - Rubena, Gada i połowy pokolenia Manasesa - stanowi typ zwyciężania przez Duchowego Izraela, w mocy Boga, szatana, błędu, grzechu, samolubstwa i światowości oraz sukcesywne przejmowanie w Wieku Ewangelii tego, co było dziedzictwem Maluczkiego Stadka, Wielkiej Kompanii i ostatecznie (przy końcu Wieku) Godnych (w. 24-3:17). Starożytni Godni występują tu reprezentatywnie w Młodocianych Godnych (E 12, 517). Szczegóły w Ter. Pr. '78, str. 68-71; '78, str. 51-54.

(4) Zatrzymujący korony (członkowie Maluczkiego Stadka) i tracący korony (członkowie Wielkiej Kampanii) mieli wielką liczbę stronników i sympatyków próbnie usprawiedliwionych i nie usprawiedliwionych. Karmili ich w Wieku Ewangelii prawdami Słowa Bożego (I mieli synowie Rubenowi i synowie Gadowi bydła bardzo wiele [występujące tu słowo hebrajskie obejmuje prócz krów i inne zwierzęta], 4 Moj. 32:1). Kiedy te nowe stworzenia podczas Wieku Ewangelii spostrzegały sferę utracjuszy koron, uznawały, że była dobrą sferą dla wymienionych stronników i sympatyków (a obaczywszy ... Jazer [*wspomożony*; później miejscowość odziedziczona przez pokolenie Gada] i ... Galaad [*mnóstwo świadectwa*] ... (miejsce ... sposobne dla bydła).

SAMOLUBNA PROŚBA I ODPOWIEDŹ JEZUSA

(5) Tracący korony i zatrzymujący korony przyszli wówczas do Jezusa, jako do naznaczonego w Boski sposób Wykonawcy, Wodza i Rzecznika ludu Bożego i jako Najwyższego Kapłana, włączając wszystkich głównych wodzów ludu Bożego (Przyszli ciż synowie Gadowi, i synowie Rubenowi, i mówili do Mojżesza i do Eleazara ... i do książąt, w. 2). Oni powiedzieli, że sfera Prawdy Wieku Ewangelii, z którą się zaznajomili i którą przy pomocy Jehowy podbili, była bardzo stosowną dziedziną z wielką ilością dobrego, odpowiedniego rodzaju duchowego pokarmu i wielką ilością zalet dla ich licznych stronników i sympatyków (Ziemia, którą zwojował Pan ... jest ziemia sposobna dla bydła, a my służy twoi mamy bydła wiele [nazwy z wiersza 3 są powtórzone, z dodatkowymi, w wierszach 34-38, które wyjaśnimy, gdy będziemy się nad nimi zastanawiać], w. 4).

(6) Dlatego ci utracjusze koron i zatrzymujący korony prosili, że jeśli znaleźli łaskę w oczach Jehowy, niech sfera Prawdy i jej Duch będą im dane jako ostateczne potysiącletnie dziedzictwo, *bez konieczności pomagania ludzkości w zdobywaniu jej dziedzictwa w Wieku Tysiąclecia* (Jeżeliśmy ... niechże będzie dana

ta ziemia sługom twym ... a niech nie chodźmy za Jordan, w. 5). Utracjusze koron (Gad) byli na czele proszących, pokazując, że nie okazali właściwej postawy. Raczej, kiedy wielkie odpadanie postępowało i zwyciężał pomillenializm, oni tracili pragnienie pomagania ludzkości tysiącletniej w walce z jej wrogami i w zwyciężaniu ich, a tym samym w osiągnięciu przez nich dziedzictwa. Liczne jednostki z tych nowych stworzeń myślały raczej samolubnie, jedynie o zdobyciu miejsca w niebie i mniejszej lub większej tam beczynności, a nie o niesieniu pomocy drugim. Bóg jednak pragnie, ażeby wszyscy będący Jego ludem, nawet restytucjoniści (Mat. 25:34-40), żyli niesamolubnie i usiłowali pomagać innym w miarę jak mają ku temu okazję.

(7) Jezus jako Boski Wykonawca postawił zarzut przeciwko tym nowym stworzeniom, stawiając pytania, czy ich bracia podczas Tysiącletniego Pośredniczącego Królestwa będą musieli walczyć ze swoimi wrogami bez ich pomocy, wtedy kiedy oni będą beczynni (odpowiedział Mojżesz ... Więc bracia wasi pójdą na wojnę, a wy tu siedzcie będziecie?, w. 6). Zapytał także, dlaczego w ten sposób chcą zniechęcać swoich restytucyjnych braci przed zdobyciem ich, w Boski sposób wyznaczonego, antytypowego Chanaanu, gdy ten czas nadejdzie (Czemuż psujecie serce synom Izraelskim, żeby nie szli do ziemi?, w. 7).

(8) Nasz Pan przypomniał tym nowym stworzeniom stawiającym samolubne prośby, o dwunastu szpiegach przetrząsających Chanaan i także zły raport dziesięciu spośród dwunastu (Jozue i Kaleb stanowili te dwa wyjątki), który zniechęcił Izraelczyków i spowodował ich szemranie, na skutek, którego Bóg się rozgniewał i wydał na nich wyrok skazujący ich na czterdziestoletnie wędrowanie po puszczy. I jak to miało wypełnienie w odniesieniu do cielesnego Izraela tak też miało w odniesieniu do Duchowego Izraela w Żniwie Żydowskim z wynikającą z tego antytypową wędrówką po puszczy Wieku Ewangelii (wiersze 8-13; Ter. Pr. '49, str. 50, 51).

(9) Wówczas nasz Pan stwierdził, że oni podobnie postąpili, że ich samolubnie grzeszna prośba powiększy gniew Jehowy przeciwko Duchowemu Izraelowi i zapewnił, że jeśli będą trwali w tej samolubnej postawie, to skutek odczują restytucjoniści, kiedy pozostaną bez pomocy podczas Tysiąclecia i zginą (A oto, wy powstałście miasto ojców waszych, plemię ludzi grzesznych, abyście jeszcze przyczynili gniewu zapalczywości Pańskiej przeciwko Izraelowi ... Bo jeśli się odwrócicie od naśladowania jego ... wy zgubicie ten wszystek lud. Wiersze 14, 15).

ODPOWIEDŹ NOWYCH STWORZEŃ

(10) Chrześcijanie zajmują różne postawy (1) chrześcijańskich żołnierzy (2 Kor. 10:3-5) w walce o Prawdę i Sprawiedliwość, (2) nie walczących, włączając w to (a) jednostki podtrzymujące silniejszych braci, (b) działających

USTALENIE DZIEDZICTWA DLA 2½ POKOLENIA

jako „matki” wobec słabych i niedojrzałych, (c) jednostki mniej lub więcej nierozwinięte, itd. Ci wszyscy są tu pokazani. W odpowiedzi na wymówkę naszego Pana, nowe stworzenia, szczególnie te wierne, prawdą oświecone żyjące przy końcu Wieku, oświadczyły naszemu Panu, uroczyście przyrzekając poczynić odpowiednie zarządzenia i organizacje mające służyć ochronie i dobru ich zwolenników, sympatyków i ich samych, jako niedojrzałych nowych stworzeń Wieku Ewangelii. Dalej przyrzekały, że jako chrześcijańscy żołnierze, gdy będzie potrzeba, pójdą i będą walczyć w interesie restytucjonistów, aż ci ostatni osiągną swoje tysiącletnie dziedzictwo, po czym sami osiedlą się na wieki we własnym dziedzictwie (Tedy przystąpiwszy do niego rzekli: obory bydła i dobytкови naszemu, i miasta dziatkom naszym tu pobudujemy: Ale sami zbrojno ochotnie pójdziemy przed syny Izraelskimi ... Nie wrócimy się do domów naszych aż posiadą synowie Izraelscy każdy dziedzictwo swoje. Wiersze 16-18). Te nowe stworzenia nie pragnęły dziedzictwa restytucyjnego, natomiast potwierdziły pragnienie zdobycia dziedzictwa między wybranymi (Ani weźmiemy dziedzictwa z nimi za Jordanem ... ponieważ przychodzi dziedzictwo nasze na nas z tej strony Jordanu, w. 19).

(11) Nasz Pan zapewnił wybranych, że jeśli postąpią tak jak przyrzekli, będą bez winy, lecz jeśli tak nie postąpią, to zgrzeszą przeciwko Jehowie a ich grzech będzie ujawniony (I rzekł im Mojżesz: Jeźliż uczynicie, coście rzekli ... potem się wrócicie i będziecie bez winy ... Ale jeśli tego nie uczynicie, oto zgrzeszycie Panu, a wieście, że grzech wasz znajdzie was. Wiersze 20-23). Nasz Pan zgodził się z ich słusznymi ochronnymi zarządzeniami, odnoszącymi się do niedojrzałości ich nowych stworzeń, a także ich zwolenników i sympatyków (w. 24).

(12) Stosowne nowe stworzenia wielokrotnie powtarzały swoją odpowiedź, wskazującą na ich zdecydowanie (w. 25-27). Jezus jako Boski Wykonawca napominał Samego Siebie, jako Najwyższego Kapłana i jako Tego, który podzieli dziedzictwo, oraz głównych wodzów ludu Bożego do zorganizowania dla 2½ pokolenia w antytypie potysiącletniego duchowego dziedzictwa, jeśli ci ostatni jako chrześcijańscy żołnierze zaangażują się w duchowej walce na rzecz swych braci, lecz jeśli się nie zaangażują otrzymają jedynie zaliczoną im w okresie ich doczesnego życia restytucję (I przykazał o nich Mojżesz Eleazarowi kapłanowi, i Jozuemu ... i książętom ojców pokoleń ... Jeśli przejdą synowie Gadowi i synowie Rubenowi z wami za Jordan ... a będzie połodowana ziemia przed wami, tedy im dacie ... Galaad w dziedzictwie [tutaj, jak w wierszu 26 Galaad zastępuje tu całą Ziemię Świętą na wschód od Jordanu]; Ale jeśli nie ... tedy niech mają dziedzictwo między wami w ziemi Chananejkiej (wiersze 28-30). Odpowiednie nowe stworzenia wyraziły zgodę (wiersze 31, 32).

(13) Przeto, Jezus jako Wykonawca ustalił dla Wielkiej Kompanii, Maluczkiego Stadka i Godnych (reprezentowanych tu przy końcu Wieku przez Młodocianych Godnych) całą sferę Prawdy i jej Ducha zbawienia wyborczego, które zastało podbite przez lud Boży Wieku Ewangelii spod dominacji szatana i błędzieli (Dał tedy Mojżesz synom Gadowym i ... Rubenowym i połowie pokolenia Manasesa ... królestwo Sehona, króla Amorejskiego i ... Oga, króla Basańskiego, ziemię [na wschód od Jordanu] z miast jej, z granicami ... w około, w. 33). Zauważ, że po raz pierwszy w 4 Moj. 32:33 jest wymieniona połowa pokolenia Manasesa. Dotychczasowe nie wymienianie go w tym opisie, zdaje się mieć związek z antytypem z tego powodu, że Młodociani Godni nie istnieli przed końcem Wieku i że oni są klasą podrzędną w stosunku do nowych stworzeń. Podczas Wieku Ewangelii klasy wybrane, a w mniejszym stopniu ich usprawiedliwieni i nie usprawiedliwieni zwolennicy i sympatycy, mieli przywilej cieszyć się z bogatej obfitości duchowego pokarmu (mleko) antytypowej ziemi, leżącej po wschodniej stronie Jordanu; z radości, tak obecnej jak i przyszłej (miód); z łask (winogrona); z owoców okupowego dzieła Chrystusa (owoc granatu), itd. (porównaj Ter. Pr. 49, str. 56-57). Każdy z ludu Bożego, szczególnie spośród wybranych, który nie cieszył się tymi błogosławieństwami, żył poniżej swoich przywilejów!

(14) Lud Boży Wieku Ewangelii, zwłaszcza ten wybrany, rozwinął liczne organizacje o różnych właściwościach. Wielka Kompania, która miała więcej usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych zwolenników i sympatyków, zbudowała większość tych organizacji, a jej działalność w tym zakresie była mniej lub więcej sekciarska a jakość tej pracy niższa od wykonanej przez Maluczkie Stadko (Gad zbudował Dybon [niszczenie], Atarot [korony] i Aroer [ruina], a także Atrot, Sofan [Atroth-shophan, ASV, ukryta korona], Jazer [wspomagany], Jegba [wyniosły], Betnimera [dom czystych wód, porównaj Nemra, w. 3], Betaran [dom górala], miasta obronne, obory dla bydła. Ruben zbudował Hesebon [pomysłowość - w dobrem a nie w złem], Eleale [wspinanie się do Boga], Karyjataim [podwójne miasto], Nebo [prorok], Baalmeon [pan domu, porównaj Beon, w. 3] i Sabama [woń, porównaj Seban, w. 3], wiersze 34-38).

(15) Nasz Pan wyznaczył dziedzictwo Młodocianych Godnych wśród wybranych. Ukazali się oni na widowni przy końcu Wieku Ewangelii, po zakończeniu wysokiego powołania w 1881 roku (B 262; Ter. Pr. '74, str. 50). Ci Młodociani Godni, którzy mieli więcej Prawdy i łask podbili pewną część sfery Prawdy i jej Ducha, wypędzając błędzieli. Nasz Pan dał im bardziej pociągającą sferę, a oni w niej przebywali (synowie Machira [kupiec], syna Ma-

nasesowego [powodujący zapomnienie], do Galaad [mnóstwo świadectwa - część Galaad dalej na północy i na wschodzie] ... i wygnali Amorejczyka ... I dał Mojżesz Galaad Machirowi ... i mieszkał w nim, w 39, 40). Ci Młodociani Godni, którzy mieli mniej Prawdy i łask, szczególnie z odcinka kościoła nominalnego, także podbili część Prawdy wieku Ewangelii i jej Ducha, lecz mniej pożądaną od tej, którą zajęli antytypowi Machiryaci (Jair [oświecający] wtargnął i pobrał wioski ich i nazwał je Chawot Jair [ożywczy, oświecający], w 40, 41, porównaj Joz. 13:7-32; Ter. Pr. '78, str. 68-71; Ter. Pr. '78, str. 51-53). Najbardziej sekciarscy Młodociani Godni, znajdujący się w kościele nominalnym, otrzymali część najmniej pożądanego odcinka. Oni, mając nieco skłonności do samolubstwa, mniej więcej traktowali ją jako swoją osobistą własność (Nobe [szczekanie] wtargnął i wziął Kanat [posiadanie] i nazwał je Nobe, w. 42).

UROCZYSTE PRZYPOMNIENIE WYBRANYM

(16) Nasz Pan jako Wódz Zbawienia zachęcał wodzów ludu Bożego, szczególnie żyjących przy końcu Wieku, do napominania Jego ludu do właściwych przygotowań, w celu tysiącletniego podboju ziemi leżącej po zachodniej stronie Jordanu (rozkazał Jozue przełożonym nad ludem, mówiąc ... rozkażcie ludowi, mówiąc: gotujcie sobie żywność - Joz. 1:10, 11). Ludowi powiedziano, że w ciągu trzech tysiącletnich dni, to jest, w ostatnim dniu, w Tysiącleciu, wejdzie i podbije sobie antytypowe dziedzictwo na zachód od Jordanu, dziedzictwo *quasi*-wybranych i nie wybranych (po trzech dniach przejście ... a posiadli ziemię).

(17) Nasz Pan od czasu do czasu, szczególnie przy końcu Wieku, przypominał antytypowym dwóm i połowie pokolenia, że Jehowa dał im dziedzictwo Wieku Ewangelii z zastrzeżeniem, że kiedy one w pewnych zakresach nie będą walczyć w Tysiącleciu a będą doznawać tysiącletniego odpoczynku, to, jako chrześcijańscy żołnierze będą musiały zobowiązać się do tysiącletniej walki o Prawdę i Sprawiedliwość w interesie swych restytucyjnych braci aż ci ostatni zdobędą dziedzictwo, po czym wybrani zostaną osadzeni wiecznie w pełni radości w ich dziedzictwie potysiącletnim (w. 12-15). Szczególnie jednostki oświecone Prawdą, odpowiedziały naszemu Panu, jako Wodzowi Zbawienia, że będą posłuszne wszystkim Jego napomnieniom, tak jak były Jemu posłuszne, jako Boskiemu Wykonawcy, prosząc Boga o błogosławienie Jemu (w. 16, 17). One zgodziły się, aby każdy, kto uporczywie buntuje się przeciwko Jego nakazom był całkowicie odcięty od stanowiska zajmowanego przed Nim (w. 18).

(18) Miała być wielka liczba członków 2½ antytypowego pokolenia, jako zdolnych żołnierzy chrześcijańskich, na czele zastępów w Pojedynczym Królestwie rozpoczynających podbój dziedzictwa restytucyjnego w antytypo-

wym Chanaanie (Joz. 4:12, 13 [40.000 wojowników z 2½ pokolenia było wielką liczbą w stosunku do liczb podanych w 4 Moj. 26:7, 18, 34]). Maluczkie Stadko i Wielka Kompania w duchowej naturze stoczą swoją tysiącletnią walkę na rzecz restytucjonistów, szczególnie za pośrednictwem Starożytnych i Młodocianych Godnych na ziemi.

(19) Pod kierownictwem naszego Pana, jako antytypowego Jozuego i przy pomocy antytypowych 2½ pokolenia, pokonywanie wrogów restytucjonistów i otrzymywanie przez nich tysiącletniego dziedzictwa w antytypowym Chanaanie na ziemi będzie postępować pomyślnie aż do ukończenia. W ten sposób obietnice Boga dla *quasi*-wybranych i nie wybranych, szczególnie wielkie Abrahamowe obietnice dla nich, będą w pełni i w obfitości wypełnione w restytucji wszystkich rzeczy (Joz. 21:43-45).

BŁOGOSŁAWIENSTWA I PRÓBY MAŁEGO OKRESU

(20) W 22 rozdziale Jozue podaje nam pewne informacje o ciężkich doświadczeniach ludzkości i antytypowych 2½ pokolenia, szczególnie reprezentowanych przez Godnych w Małym Okresie. Ponadto on podkreśla wielkie błogosławieństwa jakie spłyną na Starożytnych i Młodocianych Godnych oraz innych przy końcu Tysiącletniego Pośredniczącego Królestwa, na początku Małego Okresu, przed doświadczeniem z Obj. 20:9 i uzyskaniem przez Godnych duchowej natury oraz chwalebne dziedzictwa po Małym Okresie w wiecznym Królestwie Boga. Powinniśmy się bardzo cieszyć z tych wspaniałych perspektyw.

(21) Na początku Małego Okresu nasz Pan wezwie antypowe 2½ pokolenia i bardzo je pochwali za to wszystko, co zrobili dla restytucjonistów podczas Pośredniczącego Panowania, a co zostało im zlecone przez Wykonawcę Jehowy (Joz. 22:1, 2). On potwierdzi, że podczas tego długiego czasu ich pomoc była potrzebna dla ich restytucyjnych braci w Pośredniczącym Panowaniu, że oni nie opuścili swej służby, lecz posłusznie wykonali Boskie polecenia (w. 3).

(22) Wówczas nasz Pan powie także antytypowym 2½ pokolenia, że ponieważ Jehowa doprowadził restytucjonistów do obiecanego im odpoczynku w Tysiącletnim Chanaanie, ich tysiącletnia walka w interesie tych braci, dążących do osiągnięcia dziedzictwa, dobiega końca. Dlatego On im wówczas powie, że nadszedł czas, ażeby weszli do tymczasowych miejsc zamieszkania w Małym Okresie, aby ich przygotować do wprowadzenia ich do obiecanego wiecznego dziedzictwa po Małym Okresie, które im zostało wyznaczone przez naszego Pana (w. 4). Z Jezusem i pod Jego kierownictwem, członkowie Maluczkiego Stadka na początku Małego Okresu przerwią swoją posługę Pośrednika ludzkości - 1 Kor. 15:24; Ter. Pr. '80, str. 78, 79 (choć nadal będą służyć pod Jego kierownictwem w Małym Okresie w

zakresie innych urzędów, na przykład, jako Królowie i Sędziowie - Mat. 25:31-46). Wielka Kompania i Godni także przerwią swoją tysiącletnią działalność i walkę na rzecz restytucjonistów. Godni otrzymają Ducha spłodzenia na początku Małego Okresu, co ich przygotuje do otrzymania duchowej natury przy końcu Małego Okresu. (Z innego punktu widzenia są oni antytypowymi lewitami [Żyd. 12:23 - porównaj z 2 Moj. 12:11-13; 13:1, 2, 11-15; 4 Moj. 3:40-51], którzy nie będą mieli dziedzictwa na ziemi - 4 Moj. 18:20, 23, 24, .porównaj Ter. Pr. 73, str. 66).

(23) Nasz Pan przypomni antytypowym dwom i połowie pokolenia o Swych napomnieniach im udzielonych, by miłowali Boga, postępowali Jego ścieżkami, słuchali Jego instrukcji, pozostawali w Jego bliskości i służyli Mu całkowicie (w. 5, porównaj 5 Moj. 10:12). On ich obdarzy dodatkowo bogatymi i licznymi błogosławieństwami, wtedy, kiedy ich pošle, a oni udadzą się do tymczasowych miejsc zamieszkania w Małym Okresie, by ich przygotować do osądzenia w duchowej naturze, później, przy jego końcu (w. 6; Obj. 20:9; E 4, 334-336, 433, 434).

(24) Nasz Pan wyznaczył Młodocianym Godnym błogosławione dziedzictwo duchowe, lecz Poświęconym Obozowcom Epifanii wyznaczył błogosławione potysiącletnie dziedzictwo - dziedzictwo wśród restytucjonistów (połowie pokolenia Manasesa Mojżesz dał w posiadanie Basan, lecz drugiej połowie Jozue dał dziedzictwo po drugiej stronie Jordanu, po stronie zachodniej, między ich braćmi, w. 7). Poświęceni Obozowcy Epifanii będą widocznie najwyższą klasą wśród restytucjonistów, klasą typowo także pokazaną w Marii (2 Moj. 15:20, 21; E 11, 293; Ter. Pr. '79, str. 28). Tak Bóg przez Jezusa obdarzy ich także bogatymi i licznymi błogosławieństwami.

(25) W związku z wysłaniem przez naszego Pana Godnych na ich drogę oraz w związku z udzieleniem im bogatych i licznych błogosławieństw, On wyszczególni niektóre z wielu bogactw łaski, które oni i pozostali z antytypowych dwóch i połowy pokolenia uzyskają przez prowadzenie tysiącletniej walki na rzecz swych restytucyjnych braci, których On zachęci do udziału w tych błogosławieństwach. Błogosławieństwa te obejmą posiadanie licznych dodatkowych zwolenników i sympatyków wśród ludzkości (która będzie ich bardzo kochać), dużo dodatkowej Boskiej Prawdy, rzeczy należących do ludzkiej natury, silnych związków i także obfitości łask (w. 8).

(26) Na żądanie naszego Pana antytypowe 2½ pokolenia zaniechają swojej tysiącletniej posługi wojowników na rzecz restytucyjnych braci i odejdą w pokój z tej sfery do obrazowej podróży w Małym Okresie w kierunku pomałookresowego dziedzictwa (Galaad [występujące tu w miejsce całej ziemi na wschód Jordanu] w. 9). W miarę jak dojdą do zrozumienia różnic między (a) wiecznym zbawieniem wybranych i (b) wiecznym zbawieniem *quasi*-wybranych i nie wybranych, a także do zro-

zumienia stosownych prawd, to ustanowią przez odpowiednie czynniki, niewzruszenie i wiecznie, Prawdę w różnych zarysach a następnie odpowiednio do niej dwa zbawienia, ich różnice, nagrody, zakresy służby, bytu, itd., oraz odnośną Prawdę będącą wówczas na czasie. Będzie to wielkim świadectwem Prawdy na czasie przedstawianej publicznie, ażeby cały rodzaj ludzki ją podziwiał (w. 10).

(27) Niektórzy wodzowie z klasy kozłów, dotąd nie ujawnieni jako tacy, nie będą zadowoleni z tych mocno utwierdzonych nauk Prawdy. Zwrócą więc uwagę pozostałej ludzkości w Małym Okresie na te nauki, szczególnie na zarysy, które oni będą kwestionowali i z którymi nie będą się zgadzali (w. 11). Szatan zostanie wówczas zwolniony ze swego tysiącletniego więzienia (Obj. 20:2, 7, 8). Na skutek subtelnych błędów i fałszywych przedstawień spowoduje wielkie wzburzenie wśród ludzkości, .szczególnie wśród tych, którzy będą nie ujawnioną klasą kozłów, przeciwko antytypowym 2½ pokolenia reprezentowanych w Godnych (w. 12).

DELEGACJA PROWADZĄCA DOCHODZENIE

(28) Bardziej opanowani, szczególnie członkowie klasy owiec, zwyciężą w tym przypadku. To się okaże w wysłaniu przez restytucjonistów delegacji, mającej przeprowadzić dochodzenie, do antytypowych 2½ pokolenia (zanim ci ostatni ostatecznie zamieszkają w swoim dziedzictwie), składającej się z głównych wodzów każdej części klasy restytucyjnej. Ci wystąpią w harmonii z zasadami wodzowskimi i instruktażowymi naszego Pana, jako Kapłana (Fines [miedziane usta], w. 13, 14, odnoszącymi się do takich przypadków. Nasz Pan z pozostałą częścią prowadzącej śledztwo delegacji, jako przedstawicielami klasy restytucyjnej, będzie ostrożnie wypytywał antytypowe 2½ pokolenia, przedstawione w Godnych, jakie wykroczenie mogli oni popełnić wobec Boga pod pewnymi względami w związku z wielką oczywistością Prawdy na czasie, być może buntując się w jakiś sposób przeciwko Niemu i Jego Prawdzie (w. 15, 16).

(29) Delegacja prowadząca dochodzenie wystąpi z kwestią szczególnie dotyczącą kombinacjonizmu, przyjmując, iż ona zgadza się z tym, że restytucjoniści (w członkach klasy kozłów) nie są zupełnie wolni od nieczystości kombinacjonizmu (w. 17; porównaj Ter. Pr. '63, str. 80, 81). Oni postawią pytanie, czy Godni w pewnych, podobnych aspektach nie odwrócili się zupełnie od naśladowania Jehowy i Jego wskazówek a tym samym nie zbuntowali się przeciwko Niemu, przez co Jego gniew zwróci się przeciwko wszystkim restytucjonistom (w. 18).

(30) Delegacja prowadząca dochodzenie da do zrozumienia, że jeśliby antytypowe dwa i połowa pokolenia posiadały wielkie świadectwo Prawdy na czasie, rozpoznałyby we własnym zakresie, iż w pewnym stopniu są w błę-

dzie, a tym samym w jakiejś mierze nieczyste, to mogłyby powrócić do zrozumienia stosownych spraw, jakie będą mieć restytucjoniści i także swoje dziedzictwo mieć z nimi. Ale delegacja upomni je, aby nie buntowały się przeciwko Panu w związku z głoszonymi naukami (w. 19). Zostanie wtedy zwrócona uwaga na grzech pewnych pożądlivych jednostek wśród ludu Bożego Wieku Ewangelii i Wieku Tysiąclecia, które w przeciwieństwie do Boskiego rozporządzenia w tajemnicy dopuszczały zło w swym własnym życiu i spowodowały gniew Boży rozciągający się na Jego lud, tak, iż zginęły razem ze swymi stronnikami (w. 20; Joz. 7; Z 3091).

ODPOWIEDŹ ANTYTYPOWYCH 2½ POKOLENIA

(31) Antytypowe 2½ pokolenia, reprezentowane w Godnych, odpowiedzą wówczas delegacji prowadzącej śledztwo (w. 21). Zapewnią ją, że potężny i wszechwiedzący Jehowa, którego bardzo czczą i wielbią, na pewno wie wszystko o tej sprawie i gdyby oni byli się buntowali lub grzeszyli przeciwko Niemu, to On nie byłby ich zachował (w. 22). Oni wyjaśnią, że w czasie utwierdzania Prawdy na czasie mieli zupełnie inne motywy, niżeli te, o jakie się ich posądza, że nie czynili niczego w celu odwrócenia kogokolwiek w jakimkolwiek zakresie od zupełnego naśladowania Jehowy i składania Jemu ofiar, a gdyby jednak tak byli postępowali, to niech Sam Bóg ześle karę (w. 23).

(32) Dalej Godni odpowiedzą, że Bóg z pewnością wiedziałby, gdyby oni mieli inne motywy aniżeli ustanowienie pamiątki Prawdy w znaczeniu jasnego i niewzruszonego przedstawienia Jego Prawdy, będącej wówczas na czasie, obejmującej konieczne jasne różnice między obydwoma zbawieniami – obejmującymi dostęp do czczenia Jehowy, nagrody, odnośne zakresy bytu i posług, itd., ażeby zapobiec złemu zrozumieniu i kłopotom w wiecznej przyszłości, w której pewni restytucjoniści nie mający potrzebnej wiedzy Prawdy mogliby postawić stosowne pytania, na które mogłyby nie być gotowej odpowiedzi (w. 24). Tacy mogliby zapytać po Tysiącleciu, jaki związek mogłyby mieć z nimi, i z ich oddawaniem czci Jehowie tu na ziemi, oddawanie czci przez antytypowe 2½ pokolenia w Królestwie duchowym, których cześć jest różna i nie powiązana z czią klasy restytucyjnej rozumiejącej, iż Bóg dokonał rozdziału między restytucjonistami na ziemi a Maluczkim Stadkiem, Wielką Kompanią i Godnymi w królestwie duchowym (w. 25).

(33) Prezentowane w Godnych antytypowe 2½ pokolenia wyjaśnią, że z tych powodów one przygotowały dowód Prawdy na czasie, lecz nie wystawiły różnych i rywalizujących z sobą kultów i ofiar, a raczej przygotowały je na wieczny dowód dla wszystkich, aby zabezpieczyć przyszłość przed błędnym rozumieniem i kłopotami (w. 26, 27). Będzie to służyć wiecznie, jako świadectwo, na które będą mogli się

powoływać celem zbijania złego zrozumienia i błędów (w. 28). Postawie i zapatrywaniom Godnych będzie zawsze towarzyszył zakaz Boga buntowania się przeciwko Jehowie kiedykolwiek i w jakikolwiek sposób, w wysiłku odwrócenia kogokolwiek od naśladowania Go lub zakładania alternatywnego czy przeciwnego kultu (w. 29).

ZADOWALAJĄCA ODPOWIEDŹ GODNYCH

(34) Nasz Pan, jako Kapłan oraz członkowie delegacji prowadzącej dochodzenie zadowolą się tą odpowiedzią (w. 30). Powiedzą oni, że istotnie Pan jest wśród Swego ludu, kierując i nadzorując, ponieważ zauważą niewinność Godnych, to, że oni nie popełnili wykroczenia przeciwko Jego ludowi, jak wodzowie klasy kozłów pragnęli im wmówić (w. 31).

(35) Nasz Pan i delegacja dochodzeniowa będą kontynuowali pochlebny raport wobec restytucjonistów w ogóle. Ci ostatni będą zadowoleni ze sprawozdania i będą wielbić Boga za to. Nie będą więc dłużej niepokojeni zamiarem walki z Godnymi, zniszczenia ich i zakresem ich działania, jako przedstawicieli klasy Maluczkiego Stadka i klasy Wielkiej Kompanii na ziemi (w. 33). Te klasy wezwą na swego i klasy restytucyjnej świadka Prawdę, wieczny dowód, że Jehowa jest rzeczywiście Najwyższą Istotą (Przezwali tedy synowie Rubenowi i ... Gadowi ołtarz Ed (świadek, margines) mówiąc: Świadkiem będzie między nami, że Pan jest Bogiem, w. 34).

(36) Tak więc ten wysiłek, na początku Małego Okresu, dokonany przez szatana za pośrednictwem wodzów z klasy kozłów, mający na celu obalenie Godnych, zakończy się fiaskiem. Lecz my wiemy, że szatan nie zaniecha swych nikczemnych wysiłków związanych z tą próbą. On częściej pokusi się w Małym Okresie o dokonanie zamachów, (których punkt kulminacyjny nastąpi przy końcu Małego Okresu, kiedy to przez klasę kozłów wywoła wielkie powstanie przeciwko Godnym, a które prawdopodobnie zakończy się śmiercią Godnych i z pewnością unicestwieniem klasy kozłów we wtórej śmierci (Obj. 20:7-9; E 4, 334-336; E 11, 248-257). Śmierć i zmartwychwstanie Godnych prawdopodobnie będzie związane z otrzymaniem przez nich duchowej natury, co w typie jest pokazane w połowie pokolenia Manasesa osadzonego ostatecznie w dziedzictwie w Galaad na wschód od Jordanu. Jesteśmy bardzo zadowoleni z tych dodatkowych Prawd na czasie, zawartych w niniejszej prezentacji i szczególnie sławimy Boga za wspaniałe perspektywy, które On nam ukazuje, przeznaczając je dla Swego wybranego, *quasi*-wybranego i nie wybranego ludu!

PYTANIA BEREŃSKIE DO POWYŻSZEGO

(1) Czego udzielają piękne, typowe obrazy występujące w Piśmie Świętym? Co przedstawiają zacytowane ustępy biblijne? Co te rze-

czy przedstawiają? Jak wszyscy Godni są tu przedstawieni? Gdzie w pewnym stopniu te sprawy są przedstawione?

(2) Od jakiego antytypowego przedstawienia różni się obecne, bardziej szczegółowe? Jaki typ stanowili Izraelici w zastosowaniu na Wiek Ewangelii? Czym był dla ludu Bożego ten antytyp? Gdzie on jest wyjaśniony?

(3) Kogo reprezentują w obecnym, bardziej szczegółowym przedstawieniu Izraelici zbliżający się do Ziemi Świętej, leżącej na wschód od Jordanu? Co przedstawia ostrzeżenie Izraelitów, aby nie wtrącali się do Edomitów, Moabitów i Ammonitów oraz spraw ich kraju (5 Moj. 2:4-19)? Kogo przedstawiają Izraelici przekraczający potok Arnon i wchodzący do Ziemi Obiecanej po wschodniej stronie Jordanu? Co przedstawia pokonanie przez nich w mocy Bożej Sehona, Oga i innych wrogów oraz przejście przez nich tego, co stanowiło ostateczne dziedzictwo 2½ pokolenia? Jak to jest przedstawione typowo w w. 24-3:17? Jak w tym typie są przedstawieni Starożytni Godni?

(4) Co mieli zatrzymujący korony i tracący korony? Co oni robili dla nich? Jak to pokazuje typ? Gdy te nowe stworzenia dostrzegały sferę utracjuszy koron, co uznawały? Jak to pokazuje typ?

(5) Co wówczas uczynili tracący i zatrzymujący korony? Włączając kogo? Jak to pokazuje typ (4 Moj. 32:2)? Co oni powiedzieli? Jak to pokazuje typ (w. 4)? Co można powiedzieć o wierszu 3?

(6) O co te nowe stworzenia prosiły? Pod jakim warunkiem? Bez jakiej konieczności? Jak to pokazuje typ? Kto znajdował się na czele proszących? Co przez to pokazali? Co oni tracili? Jaką szansę przez to traciła ludzkość? Jak myślały liczne jednostki spośród tych nowych stworzeń? Czego jednak Bóg pragnie? Nawet jaka klasa? Jak to potwierdzają teksty biblijne?

(7) Co uczynił Jezus jako Boski Wykonawca? O co pytał? Jak to pokazuje typ? O co jeszcze On zapytał? Jak to pokazuje typ?

(8) O czym nasz Pan przypomniał tym samolubnym nowym stworzeniom? Jaki był skutek złego raportu 10 szpiegów? Co spowodował? Jak to pokazuje typ?

(9) Co wówczas stwierdził nasz Pan? O czym ich zapewnił? Jak to pokazuje typ?

(10) Co zajmują chrześcijanie? Jaka jest wymieniona jako pierwsza? Jako druga? Jakie trzy mieści w sobie druga postawa? Jacy chrześcijanie występują tutaj? Co uczyniły nowe stworzenia? Które szczególnie? W odpowiedzi na co? Co one uroczą przysięgły? Co jeszcze? Jak długo? Co one uczynią potem? Jak to przedstawia typ? Czego one nie pragnęły? Co potwierdziły? Jak to przedstawia typ?

(11) O czym nasz Pan zapewnił wybranych? O czym jeszcze? Jak to pokazuje typ? Z czym nasz Pan się zgodził? Jak to pokazuje typ?

(12) Co uczyniły stosowne nowe stworzenia? Na co ich odpowiedź wskazywała? Jak to pokazuje typ? Kogo napomniął Jezus? Jako kto? Jako kogo? I jako kogo jeszcze? Kogo jeszcze

upomniał? Do zarządzenia czego? Pod jakim warunkiem? A jeśli się nie zaangażują, co otrzymają? Jak to pokazuje typ? Co uczyniły odpowiednie nowe stworzenia? Jak to pokazuje typ?

(13) Co więc Jezus uczynił? Przez kogo to zbawienie zostało podbite? Spod czyjej dominacji? Jak to pokazuje typ? Na co należałoby zwrócić tutaj uwagę? Jakie jest antytypowe znaczenie tego faktu? Jaki przywilej podczas Wiek Ewangelii miały klasy wybrane? Kto oprócz nich? W jakim stopniu? Jakie są poszczególne elementy tego pokarmu? Jak to jest potwierdzone? Jaka uwaga nasuwa się w związku z tymi błogosławieństwami?

(14) Co rozwinął lud Boży Wiek Ewangelii? Zwłaszcza który? Organizacje o jakich właściwościach? Czego dokonała Wielka Kompania? Kogo miała Wielka Kompania? Co cechowało jej działalność? Jak przedstawione w typie w każdym przypadku?

(15) Co nasz Pan wyznaczył Młodocianym Godnym? Kiedy oni ukazali się na widowni? Czego dokonali ci M.G., którzy mieli więcej Prawdy i łask? Co im dał nasz Pan? Jak to pokazuje typ? Czego dokonali ci M.G., którzy mieli mniej Prawdy? Z jakiego oni byli kościoła? Jak to pokazuje typ? Gdzie jest potwierdzenie tego? Co otrzymali najbardziej sekciarscy M.G.? Gdzie oni głównie się znajdowali? Jak traktowali tę Prawdę i jej Ducha? Dlaczego? Jak to pokazuje typ?

(16) Co czynił nasz Pan jako Wódz naszego zbawienia? Kiedy szczególnie? Do czego zachęcał wodzów ludu Bożego? Jak to pokazuje typ? Co powiedziano ludowi? Jak to pokazuje typ?

(17) O czym nasz Pan od czasu do czasu przypominał antytypowym dwóm i połowie pokolenia? Kiedy szczególnie? Jak to pokazuje typ? Co uczyniły jednostki oświecone Prawdą? Jako komu będą posłuszne? Jak to pokazuje typ? Z czym się one zgodziły? Jak to przedstawia typ?

(18) Jaka będzie sytuacja antytypowych 2½ pokolenia rozpoczynających podbój Chanaanu? Jak to pokazuje typ? Jaka była liczba wojowników? W stosunku do jakich liczb? Jak i kiedy M.S. i W.K. stoczą walkę w interesie restytucjonistów?

(19) Jakie dwie sprawy będą rozwijać pod kierunkiem naszego Pana jako antytypowego Jozuego? Jak? Przy czyjej pomocy? Co w ten sposób będzie wypełnione? Szczególnie co?

(20) Co podaje Joz. 22? Co on ponadto podkreśla? Przed jakim doświadczeniem nastąpią te błogosławieństwa?

(21) Co nasz Pan uczyni? Kiedy? Jak to pokazuje typ? Co On potwierdzi? Jak to pokazuje typ?

(22) Co nasz Pan powie antytypowym 2½ pokolenia? Co im wówczas powie? Do czego ma ich przygotować Mały Okres? Jak pokazuje typ? Co przerwą członkowie M.S.? Gdzie to jest potwierdzone? Jakie urzędy będą pełnić nadal? Jak to potwierdza tekst? Co przerwie Wielka Kompania i Godni? Co otrzymają Godni? Kiedy? Do czego to ich przygotowuje? Jak to

jest pokazane z innego punktu widzenia? Jak to jest potwierdzone?

(23) O czym nasz Pan przypomni 2½ pokolenia? Jak to potwierdzają teksty? Czym On ich obdarzy dodatkowo? Co On uczyni i co oni? Do czego ich przygotuje? Jaki jest typ? Jak to jest potwierdzone?

(24) Co nasz Pan wyznaczył Godnym? Co Poświęconym Obozowcom Epifanii? Jak to pokazuje typ? Jaką klasą będą Poświęceni Obozowcy Epifanii? Jak to pokazuje typ? Czym ich Bóg obdarzy przez Jezusa?

(25) Co nasz Pan wyszczególni? W związku z czym? Co te bogactwa obejmą? Jaki jest typ w każdym przypadku?

(26) Czego zaniechają antytypowe 2½ pokolenia? Na czyje żądanie? Co wówczas zrobią? Jakie różnice zrozumieją? Co wtedy ustanowią? A następnie co? Czym to będzie? Jak to pokazuje typ?

(27) Jakie będzie stanowisko pewnych wodzów z klasy kozłów? Co oni zrobią? Na co szczególnie zwrócą uwagę? Jak to pokazuje typ? O czym mówi Obj. 20:2, 7, 8? Co szatan spowoduje wśród ludzkości? Szczególnie w jakiej klasie? Jak to pokazuje typ?

(28) Jaka klasa wówczas zwycięży? W czym się to okaże? Przed czym? Jaki będzie skład delegacji? W harmonii z jakimi zasadami oni wystąpią? Jak to pokazuje typ? Jak wówczas postąpi delegacja? Jak to pokazuje typ?

(29) Z jaką kwestią wystąpi delegacja? Z czym w założeniu ona się zgadza? Jak to pokazuje typ? Jakie postawią pytanie? Jak to pokazuje typ?

(30) Co uczyni delegacja prowadząca docho-

dzenie? W jaki sposób udzieli nagany? Jak to pokazuje typ? Na co zostanie zwrócona uwaga? Na czym ich grzech polegał? Jak to pokazuje typ? Jak potwierdzone?

(31) Co wówczas uczynią antytypowe 2½ pokolenia? Jak to pokazuje typ? O czym oni zapewnią? Jak to pokazuje typ? Co wyjaśnią? Jak to pokazuje typ?

(32) Co ponadto Godni odpowiedzą? W jaki sposób mogłyby powstać złe zrozumienie i kłopoty? Jak to pokazuje typ? O co mogliby niektórzy zapytać po Tysiącleciu? Jak to pokażnie typ?

(33) Co wyjaśnią antytypowe 2½ pokolenia? Jak to pokazuje typ? Jakim to będzie świadectwem Prawdy na czasie? Jak to pokazuje typ? Co będzie towarzyszyło postawie i zapatrywaniom Godnych? Jak to pokazuje typ?

(34) Kto będzie zadowolony z odpowiedzi Godnych? Jak to pokazuje typ? Co oni powiedzą? Dlaczego? Jak to pokazuje typ?

(35) Co nasz Pan i delegacja będą kontynuowali? Wobec kogo? Jaka będzie ich reakcja? Czym nie będą dłużej niepokojeni? Jak to pokazuje typ? Co te klasy uczynią? Jak to pokazuje typ?

(36) Jak zakończy się ten wysiłek? Czego, jak wiemy, szatan nie zaniecha? Co uczyni? Kiedy nastąpi punkt kulminacyjny? Co szatan wywoła? Jaki będzie rezultat powstania przeciwko Godnym? Jaki jest dowód tego? Z czym wiąże się śmierć i zmartwychwstanie Godnych? Jak to pokazuje typ? Z czego jesteśmy bardzo zadowoleni? Za co szczególnie sławimy Boga? P '80, 89.

TAJEMNICA IZRAELA

(Artykuł napisany przez dra Jimmiego Johnsona)

JEDYNYM wielkim problemem w społeczeństwie świata jest mały kraj na Bliskim Wschodzie, zlokalizowany w pobliżu geograficznego centrum świata. Ten mały kraj i jego ludność stanowili częstszy przedmiot debat w Narodach Zjednoczonych, aniżeli wszystkie inne kwestie. Słyszymy o nim i oglądamy mapę jego kraju we wszystkich niemal wiadomościach. Prawie każda gazeta pisze coś o Izraelu. Być może, iż największym wydarzeniem naszych czasów nie było lądowanie człowieka na księżycu, ale ponowne narodzenie się Izraela na Środkowym Wschodzie.

Pomyśl! Przez ponad 2.500 lat nie było suwerennego państwa Izraela. Nawet w czasach Cezarów nad jego flagą powiewał rzymski orzeł. Przez te wszystkie lata ten naród istniał, był rozproszony pomiędzy narodami świata, znosił prześladowanie i dyskryminację, lecz państwa Izraelskiego nie było.

Na początku obecnego stulecia Mark Twain podróżował po tym kraju, po czym oświadczył, że zastał wielką ciszę wiszącą nad tą ziemią.

Tak, jak gdyby Izrael zniknął na zawsze spomiędzy narodów Ziemi. Powiedział on, że przebył około 60 mil i nie spotkał żywej duszy. O Żydach wyraził się, że jakkolwiek „Żyd mógłby się chełpić a nie wstydić, to jednak w tej chełpliwości byłby usprawiedliwiony. Egipcjanie, Babilończycy i Persowie napelnili ziemię mądrością i wspaniałością, po czym zapadli w sen śmierci i przeminęli. Nastąpili Grecy i Rzymianie, przez jakiś czas robili dużo hałasu i przeminęli. Potem inni nastali zapalając pochodnię, która się wypaliła. Żyd widział ich wszystkich, przewyciężył wszystkich, przeżył wszystkich, nie okazując chylenia się ku upadkowi, lub zniechęcenia pokoleń, ani apatii umysłowej. Wszystkie rzeczy są śmiertelne, wszystko przeminęło, lecz on pozostał. Jaka jest jego tajemnica?”

Prawdą jest to, że kiedyś Izraelczycy posiadali swój kraj, zbudowali wielkie królestwo, pociągnęli ku sobie narody świata, aby przybywszy, oglądali ich chwałę i podziwiali ją. Zastali jednak wzięci do niewoli, rozproszeni

pomiędzy narody świata i przez dwa tysiące lat nie mieli swojej własnej ojczyzny.

Wielką tajemnicą jest ich przeżycie i utrzymanie przez te wszystkie lata swojej tożsamości. Jak oni sobie radzili, by przeżyć te wszystkie rozproszenia, prześladowania, pogromy i jeszcze zachować swoją identyczność? Jaka sprzyjająca siła utrzymywała ich razem, tych ludzi tak rozdzielonych przez czas, przestrzeń, język i idee?

POCHODZENIE ŻYDÓW I HISTORIA

Krótkie spojrzenie na ich pochodzenie oraz Ich wczesną historię pomoże nam to zrozumieć. Tym jedynym narodem, który zawdzięczał swoje etniczne pochodzenie człowiekowi, który odpowiedział na to, co rozumiał, iż było Boską obietnicą i Boskim wezwaniem, był naród Semitów, synowie Abrahama. Księga Genesis 12:1-3 podaje: „Wynijdź z ziemi twej, i od rodziny twojej, i z domu ojca twego, do ZIEMI, którąć pokażę. A uczynię cię w NARÓD wielki, i będąc błogosławił, i uwielbię IMIĘ twoje, i będziesz błogosławieństwem. I będę błogosławił błogosławiącym tobie; a przeklinające cię przeklinać będą; I BĘDĄ BŁOGOSŁAWIONE W TOBIE WSZYSTKIE NARODY ZIEMI”. Taki jest początek Hebrajczyka. Słowo „Hebrajczyk” znaczy „Przechodzeń”.

Abraham udał się około 600 mil w kierunku północnym, zabrał ze sobą sługę z Damaszku, obszedł w około grzbiet góry Hermon i po zwróceniu się na południe, z jednej z gór północnego Izraela, ujrzał Ziemię Obiecaną. Zakupił część ziemi leżącej wokół Hebronu. Dokument tego kupna został umieszczony w aktach Narodów Zjednoczonych, w co wierzcie, lub nie wierzcie. Mam jego kopię między wycinkami naszych wiadomości pochodzących z Jeruzalem Post. Izaak, syn Abrahama, miał dwóch synów, Jakuba i Ezawa. Jakub miał dwunastu synów, od ich imion nazwano dwanaście pokoleń Izraela, włączając dwóch synów Józefa. Jednego z dwunastu synów sprzedano do niewoli w Egipcie, gdzie później został premierem. Głód nastał w kraju, w którym mieszkał jego ojciec i bracia, wszyscy więc oni przybyli do Egiptu, gdzie pojednali się z Józefem. Do Egiptu udali się z rodziną liczącą siedemdziesiąt osób, pozostawali tam przez 400 lat i rozwinęli się do liczby 3.000.000. Z Egiptu wyszli pod dowództwem Mojżesza i podróżowali po pustyni przez 40 lat. Większość z nich umarła na pustyni, ale młodzi i ci, którzy urodzili się na pustyni poszli za Mojżeszem aż do granicy tego kraju.

Naród izraelski wszedł do ziemi pod kierownictwem Jozuego. Później królem został Dawid i powiększył kraj do jego najdalszych granic. Wtedy nastał Salomon, który rozbudował królestwo do jego największej chwały. Następnie powstał podział i założenie królestwa północnego i południowego. Asyryjczycy wzięli do niewoli północne pokolenia, a około sto lat później Babilończycy wzięli do niewoli po-

łudniowe pokolenia. Po siedemdziesięciu latach na zezwolenie króla Persów nastąpił powrót, ale aż do obecnych czasów Żydzi przebywający w ojczyźnie nie występowali pod własną flagą.

POŚPIESZNE SPOJRZENIE NA NIEDAWNĄ HISTORIĘ NARODU ŻYDOWSKIEGO

W 1897 roku w Europie usłyszano nowy głos. Był to głos pewnego austriackiego Żyda o nazwisku Teodor Herzl. „Istnieje pewien kraj bez narodu i istnieje pewien naród bez kraju. Dajcie kraj bez narodu narodowi bez kraju”. To było początkiem światowej Organizacji Syjonistycznej, jednej z najbardziej znaczących instytucji w czasach nowożytnych. Herzl powiedział, że za połowę stulecia będzie istniało państwo żydowskie. On miał rację. W 1948 roku powstało Żydowskie Państwo Izrael.

Brytania przeżywała krytyczny dzień podczas pierwszej wojny światowej. Skończył się jej zapas kordytu (bezdymnego materiału wybuchowego) używanego do produkcji prochu. Premier, Lloyd George, zwrócił się o pomoc do dra Chaima Weizmanna, znakomitego chemika, Żyda. Weizmann odkrył sposób produkowania syntetycznego kordytu z kasztanów, których w Anglii jest pod dostatkiem. Premier poprosił Weizmanna, ażeby powiedział, jakiej w zamian chciałby nagrody. Ten ostatni z kolei poprosił o brytyjską pomoc do założenia ojczyzny dla Żydów. Wówczas Brytyjczycy wydali słynną deklarację Balfoura. „Rząd Jego Królewskiej Mości życzliwie zapatruje się na ustanowienie w Palestynie narodowej ojczyzny ludu żydowskiego i użyje swoich najlepszych wysiłków w ułatwieniu im osiągnięcia tego celu”.

W grudniu 1917 roku generał Allenby obejmuje kierownictwo nad Jerozolimą po poddaniu się Turków, którzy przez około 400 lat panowali w tym rejonie. W maju 1920 roku LIGA NARODÓW ratyfikowała mandat Brytanii nad tym krajem i poparła prawo Żydów na całym świecie do powrotu i budowania ojczyzny dla siebie. Wówczas wybuchła nowa fala prześladowań w Europie. Brytania wydała „Białą Księgę” ograniczającą Żydów w ich powrocie do ojczyzny w wielkich ilościach. Adolf Hitler doszedł do władzy. Sprawozdania mówią, że 6.000.000 Żydów zostało zamordowanych w wysiłku ludobójstwa. Brytania zmusiła około 2.000 żydowskich uciekinierów stłoczonych na statku parowym „Exodus” do powrotu do Niemiec. To wywołało reakcję, która bardziej zbliżyła do siebie Żydów z całego świata i pomogła odwrócić falę światowej opinii na ich korzyść.

Obowiązkiem Narodów Zjednoczonych było znalezienie rozwiązania. Jedenastu mężów jasno przedstawiło rozwiązanie sprawy: Podzielenie Palestyny na dwie, w przybliżeniu, równe części, jedną dla państwa żydowskiego, a drugą dla państwa arabskiego.

W dniu 14 maja 1948 roku wysoki komisarz brytyjski po raz ostatni opuścił Palestynę. David Ben-Gurion o godzinie 4 odczytał Dekla-

rację Niepodległości Izraela. O godzinie 5 arabskie kolumny inwazyjne, przewyższające liczebnie siły izraelskie stosunkiem 10:1, ruszyły. O godzinie 5.25 pierwsze bomby arabskie spadły na lotnisko w Tel Avivie. Pomimo 6.000 zabitych i innych ofiar, Izrael przetrwał i w rok później był o tysiąc mil kwadratowych większy.

Jednym z doniosłych wydarzeń, pokazujących jak Izraelici różnią się od wszystkich innych i jak pracują wspólnie nad realizacją wielkiego celu, jest nieprawdopodobna podróż Goldy Meir do Stanów Zjednoczonych po pieniądze. Cytuję za Larry Collinsem i Lapierrrem z *O Jerusalem*, str. 164:

„Ben-Gurion przedstawił plan wyposażenia nowoczesnej armii ... Zrywając się ze swego krzesła ryczał do mężczyzn znajdujących się wokół niego »Kaplan i ja musimy natychmiast udać się do Stanów Zjednoczonych, aby zapoznać Amerykanów z powagą obecnej sytuacji«. W tej samej chwili spokojny głos kobiecy przerwał mu. Należał on do niewiasty, która zajmowała się zbiórką na rzecz Syjonizmu w Denver, Kolorado. -»To, co pan tu robi, ja tego nie zrobię« powiedziała Golda Meir Ben-Gurionowi. »Jednak, to, co pan proponuje załatwić w Stanach Zjednoczonych, ja mogę załatwić. Niech pan tu pozostanie a mnie pozwoli pojechać do Stanów, by zdobyć pieniądze«.

Ben-Gurion poczerwieniał. Nie lubił, gdy mu ktoś przerywał lub się sprzeciwiał. Sprawa była tak ważna, jak stwierdził, że on i Kaplan muszą pojechać. Jednakże pozostali członkowie urzędu wykonawczego poparli Goldę. Dwa dni później, w przejmujący zimowy wieczór, z nie większym bagażem niż wiosenne ubranie, które miała na sobie, przybyła do Nowego Jorku. ... Kobieta, która przybyła do Nowego Jorku w poszukiwaniu milionów dolarów miała tego wieczoru w swej portmonetce dokładnie jeden banknot dziesięciodolarowy. ... Pewien zakłopotany urzędnik celny zapytał ją z czego ona będzie się tu utrzymywać ... Jej odpowiedź brzmiała: mam tu rodzinę.

Dwa dni później, drząc na trybunie w Chicago, Golda Meir, znalazła się twarzą w twarz z dystyngowanym zgromadzeniem swej rodziny. Byli to przywódcy Rady Federacji Żydowskich, pościągani z 48 Stanów Ameryki. Przed nią w tym właśnie pomieszczeniu zjawiała się większość wodzów wspólnoty Żydów Amerykańskich.

»Wy musicie mi uwierzyć« powiedziała, »że nie tylko przybyłam do Stanów Zjednoczonych, by zachować 700.000 Żydów, którzy są usuwani z powierzchni ziemi. W ostatnich latach naród żydowski stracił 6.000.000 swoich dzieci i zarozumiałstwem byłaby przypuszczenie, że Żydom z całego świata przypomina się o tym, że 700.000 Żydów znajduje się w niebezpieczeństwie. Nie o to chodzi. Jeżeli oczywiście tych 700.000 Żydów przetrwa, to przetrwają z nimi Żydzi na całym świecie, a ich wolność będzie na wieki zapewniona. Lecz jeśli oni nie przetrwają« powiedziała, »to istnieje prawdopodobieństwo, że za stulecia nie będzie

ludności żydowskiej, nie będzie narodu żydowskiego, a wszystkie nasze nadzieje zostaną zdruzgotane«.

Oświadczyła im, że przybyła po to, by prosić Żydów amerykańskich o dwadzieścia pięć do trzydziestu milionów dolarów, potrzebnych do zakupienia ciężkiego uzbrojenia, by móc stawiać czoła armatom najeźdźców. »Moi przyjaciele« rzekła, »gdy ja wam mówię, że potrzebujemy tych pieniędzy natychmiast, to nie znaczy w następnym miesiącu lub za dwa miesiące. To znaczy już, teraz ... Nie do was należy decyzja czy dalej będziemy prowadzić naszą walkę, czy nie. My będziemy walczyć. Wspólnota żydowska w Palestynie nigdy nie wywiesi białej flagi ... Ale wy możecie zdecydować o jednej rzeczy, o tym, czy zwycięstwo będzie nasze lub ich«. Wśród słuchaczy zapadła cisza i przez krotką chwilę Golda myślała, że doznała niepowodzenia. Ale właśnie wtedy całe to zgromadzenie mężczyzn i kobiet powstało w jednej ogłuszającej fali oklasków ... Mężczyźni opuścili pomieszczenie, wezwali swoich bankierów ... (itd). *Wróciła do ojczyzny do Izraela z pięćdziesięcioma milionami dolarów!*”

Przed swoim dziesięcioleciem Izrael walczył w następnej wojnie, a w 1967 roku, w tak zwanej wojnie sześciodniowej, Izrael zdobył kontrolę nad terytorium trzy razy większym i zajął Stare Miasto, sprawując nad nim zupełną kontrolę po raz pierwszy po ponad 2.500 latach.

Obecnie żyje w państwie 3.000.000 Żydów z 72 krajów. Ustawicznie opowiadają o tym, jak przywieźli Żydów jemeńskich do kraju. Przez te wszystkie lata, od Salomona, który wysłał pewne rodziny, by nauczyli tubylców w Afryce wydobywania miedzi, Żydzi mieszkali na pustyni Jemenu i osiągnęli liczbę 49.000, zachowując swoją tożsamość przez 2.900 lat. „Przywieźliśmy ich wszystkich do ojczyzny” opowiadają, gdy pokazują jednego Jemeńczyka po drugim w ich szczególnych strojach. Trzema samolotami przywieziono tych ludzi do ojczyzny, ludzi, którzy nigdy nie widzieli samolotu, prócz przelatujących wysoko — nawet niektórzy spomiędzy nich nigdy nie oglądali samolotu na ziemi. Co ich utrzymywało w jedności? Co spowodowało, że pewnego dnia opuścili wszystko, spotkali się razem, weszli do przygotowanych samolotów i udali się do ojczyzny, której nigdy przedtem nie widzieli? „Nie zostawiliśmy nikogo. Wszystkich przywieźliśmy do ojczyzny” opowiadają bez końca.

Tajemnica nowoczesnego Izraela może być dalej zgłębiana przez zrozumienie do pewnego stopnia jego Kodeksu Przepisów Wiary, który został nazwany Zadziwiającym Talmudem. Talmud powstał z Tory, to jest, z Pięcioksięgi Mojżesza, oraz z 63 innych ksiąg. Cały Talmud powstał w wyniku wieloletnich interpretacji, badań i konkluzji licznych uczonych, szczególnie w czasie niewoli.

Jednym z głównych elementów spajających społeczeństwo izraelskie jest jego wielkie po-

ważanie i głęboki szacunek dla każdego w rodzinie. Czas nam nie pozwala, ani nie mamy możliwości wniknąć w prawdziwe znaczenie tej prawdy. Wypływa ona z tradycji jego ojców, nauk Talmudu, doświadczeń w cierpieniach i wzajemnej miłości rodzinnej.

Inną silną więzią spajającą w czasach udręki i smutku była ich wiara w nadejście Mesjasza i budowę nowego ustroju społecznego, w którym oni będą głową a nie ogonem”, jak to jeden z ich proroków powiedział.

Nowoczesny Izrael! Jak do tego w ogóle doszło? Kto w 1948 roku wierzył, że Izrael może przeżyć? Jak z połowy miliona Żydów z 52 krajów mógł powstać naród? Jeden z socjologów powiedział, że aby tego dokonać potrzeba trzech generacji, później jednak przyznał, że z zadowoleniem „cofa swoje słowa”.

Nowoczesny Izrael zdaje się być rolniczym cudem. Tylko około sześciu krajów w świecie produkuje dostateczną ilość żywności potrzebnej dla swojej ludności, Izrael jest jednym z nich. Dolina Jezreel była ogromnym bagnem. Obecnie daje kilkanaście zbiorów rocznie. W Izraelu można uprawiać wszelkie zboża ze względu na różnorodność poziomów kraju i klimatu.

Zbudowano tamę na niższym końcu Morza Martwego. Woda zalewa pola, a w sześć miesięcy po jej wyparowaniu tysiące ton pełnowartościowych fosfatów i innych minerałów pozostaje na tym gruncie.

Wybudowano ogromne wodociągi, które przenoszą wodę z Galilei na górę, skąd spływa 160 mil w dół na dolinę Negewu, to znaczy na pustynię. Z Negewu w ubiegłym roku wywieziono okrętami 40 milionów róż do różnych krajów w świecie.

Nowoczesny Izrael jest pierwszym krajem w historii, który ożywił martwy język. Muldecker w *Encyklopedia Brytanica* z 1911 roku powiedział: „Możliwość przywrócenia starożytnego języka hebrajskiego jest tak odległa jak podróż Izraela na Bliskim Wschodzie”. Jest to jedyny przypadek w historii, odnoszący się do czasu i miejsca, w którym dzieci uczą swoich rodziców rodzimego języka. Dzieci uczą się języka hebrajskiego w przedszkolu.

Ktoś powiedział, że wspólne życie w kibucu było w pierwszych latach społecznym zbawieniem kraju. Prawo Powrotu oraz Ministerstwo Absorpcji pozwalało każdemu Żydowi powrócić z miejsca, w którym przebywał i zostać obywatelem natychmiast, w chwili przybycia do

kraju. Wielu przybyło bez majątku. Kibuc pozwalał im mieszkać, pracować, zapewniał udziały, pomoc i zaliczki, jeśli sobie tego życzyli i mogli odejść, jeśli tego chcieli.

Na zakończenie podajemy coś innego, co dotyczy tego ludu, i co jest tym, co moglibyśmy nazwać cechą natury. Czy Żydzi są genetycznie nieprzeciętni? C. P. Snow, wybitny fizyk brytyjski, który zabrał się do pisania i którego książkę mam przy sobie, powiedział: „oni są genetycznie nieprzeciętni, gdyż dają cztery dziesiąte jednego procenta światowej populacji, a zawładnęli dwunastoma procentami wszystkich zaszczytów”.

Trudno byłoby być konsekwentnym i antysemitą. Mógłby ktoś powiedzieć: „Przez nich mam ból głowy”. To w takim razie nie możesz wziąć aspiryny. Człowiek, który dał nam ten wynalazek, to znaczy salicylan, który pomaga w bólu głowy, to Bayer, Żyd. Gdy pójdziesz do dentysty nie pozwól na zastrzyk przeciwbólowy. Człowiek, który nam dał novocainę nazywał się Trąbo, był Żydem. Jeśli chorujesz na pewnego rodzaju dolegliwości sercowe, nie przyjmuj digitalisu — dał go bowiem Solomon Striker, a był Żydem. Nie rób testu Wassermanna przed wstąpieniem w związek małżeński. Wasserman był Żydem. Nie stosuj leczenia Salka powstrzymującego paraliż dziecięcy. Salk był Żydem. Nie studiuj psychologii — ojcem współczesnej psychologii był Żyd. Powiesz tedy, ja jestem lojalnym Amerykaninem. Nie, człowiek, który sfinansował Krzysztofa Kolumba był Żydem, a ten, który pomógł finansowo rewolucji amerykańskiej też był Żydem o nazwisku Hiam Solomon. Mówisz, wstąpię do Kościoła Katolickiego. Nie, zgodnie z wiadomościami wyciętymi z *Jerusalem Post* pierwszy papież, w liczbie 33, byli Żydami. Dobrze, w takim razie wstąpię do Armii Zbawienia. Nie, bowiem zgodnie z prawem powrotu William Booth był Żydem. Jego matka była Żydówką a przez to prawo on stał się Żydem. Będę więc komunistą. Nie, Karol Marx był Żydem. Będę chrześcijaninem. Dobrze, ale Jezus był Żydem z pokolenia Judy.

H. G. Wells, historyk, powiedział: „On zaznaczył swoje imię w kalendarzu czasu. Niemożliwością jest napisanie historii cywilizacji lub odtworzenie postępu ludzkości bez dania pierwszeństwa i głównego miejsca biednemu nauczycielowi z Nazaretu. On wycisnął Swoje imię w kalendarzu czasu, a ten liczy się od Jego narodzin”. BS '80, 36.

APOSTOLSKA SUKCESJA NIEBIBLIJNA

DOKTRYNA o apostołskiej sukcesji jest tradycyjnym nauczaniem, że Chrystus nadał dwunastu Apostołom władzę wyświęcania sobie biskupów następców na urząd apostołski i nadawania wszystkim takim biskupom następcom mocy przekazywania tego następstwa bezpośrednio przez akt wyświęcenia ich i pośrednio przez akty ordynacyjne sukce-

sywnie następujących kolejnych biskupów następców, aż do końca Wieku Ewangelii, tak, że zgodnie z tą teorią, każdy, kto może wykazać ciągłość swego wyświęcenia na biskupa, prowadzącą poprzez linię następujących po sobie biskupów do jednego z Apostołów, jest sukcesorem Apostołów w apostołskim urzędzie.

Tak więc sercem doktryny o apostołskim dziedzictwie *jest tradycyjna teoria o przekazywaniu przez biskupie wyświęcenie władzy następstwa od Apostołów*.

Fałszywa nauka, że biskupi są następcami Apostołów, była jednym z pierwszych błędów, zdobywających rozgłos po śmierci Apostołów. W 251 roku po Chrystusie, Cyprian, w swej książce o jedności Kościoła, nauczał tej fałszywej doktryny, według której każdy biskup był uważany za jednego z tych następców i dlatego posiadający apostołski autorytet. Nie trwało długo a słowa autentycznych dwunastu Apostołów były lekceważone. Żyjący biskupi byli uznawani, jako przemawiający z tym samym Boskim autorytetem - tak jest aż do dnia dzisiejszego. Później zwoływano wielkie sobory kościelne, włączając ekumeniczne sobory (poczynając od soboru w Nicei w 325 roku), podczas których ci biskupi, twierdzący, iż są następcami Apostołów, decydowali o tym, na co kościół powinien lub nie powinien pozwalać, co było i co nie było „ortodoksyjne”.

Z łatwością można zauważyć, że to wywyższenie „fałszywych Apostołów” (2 Kor. 11:13; Obj. 2:2), przeciwne Boskiemu zarządzeniu, dało upust dla błędu, choćby wszyscy zainteresowani mieli dobre intencje. Zadziwiającym jest, że tak wielu dotąd trzyma się wierzeń sformułowanych przez *pseudoapostołów*. Potrzebą godziny jest rozpoznanie tych faktów, opuszczenie tych wszystkich wyznań wiary i tradycji ludzkich i powrót do nauk Jezusa oraz dwunastu Apostołów, a także do Starego Testamentu i Proroków. Tylko w taki sposób możemy odzyskać utracone stanowisko. Tylko w taki sposób wyzwolimy się od mnożących się błędów przedstawianych w 600 podziałach nominalnego kościoła i ponad 600 wariantach oryginalnego poselstwa Ewangelii. Tylko w taki sposób możemy powrócić do „jednego Pana, jednej wiary, jednego chrztu”, jednego Ojca, jednego Jezusa naszej Głowy i jednego prawdziwego Kościoła (Efez 4:4-6).

Biblijne uzasadnienia, na podstawie których utrzymujemy, że Apostołowie nie mieli żadnych następców i że ich szczególna władza apostołska przestała istnieć razem z nimi, są rozmaite:

(1) Kiedy Jezus był w ciele, a zatem kiedy Apostołowie jako tacy byli aktywni, Jezus wyznaczył im siedemdziesięciu pomocników (Łuk 10:1), lecz nie mianował ich apostołami, co dowodzi, że generalni nauczyciele Kościoła, żyjący w czasach poapostołskich podobnie nie byli apostołami, lecz pomocnikami Apostołów.

(2) Jezus wyznaczając tylko dwunastu Apostołów (Łuk 6:13; Jana 6:70) obiecał im natchnienie i nieomylność w tym, co oni w zakresie doktryny i praktyki ustalą dla Kościoła, której to władzy nie ofiarował nikomu innemu (Mat. 16:19; 18:18). Oni wszyscy mieli być świadkami Jego zmartwychwstania (Dz. Ap. 1:22; 3:15; 4:33).

(3) Kiedy Judasz Iszkariot okazał się niewiernym i stracił swoje apostołskie biskupstwo czy urząd (Dz. Ap. 1:20), to nasz Pan

Jezus nie naznaczył innego apostoła, jako zajmującego inny trzynasty urząd apostołski, ponieważ było tylko dwanaście takich urzędów (nie miało być, bowiem sukcesji apostołskiej z licznymi beneficjami takich urzędów). Stąd Jezus wyznaczył Saula z Tarsu (prawdziwego Izraelczyka, który chociaż błędził w postępowaniu przed nawróceniem, był zupełnie świadomy i istotnie przekonany, że pełnił Boską służbę), by stał się Apostołem Pawłem, zajął miejsce Judasza, jedyne z dwunastu apostołskich biskupstw lub urzędów, które wymagało obsadzenia. On także ustalił, ażeby Paweł był świadkiem Jego zmartwychwstania (Dz. Ap. 9:3-7, 15; 22:14; 26:16-18; 1 Kor. 9:1).

(4) Jedynie tym dwunastu Apostołom obiecano, że „usiądą na dwunastu stolicach [miało ich być tylko dwanaście - stąd bez apostołskiej sukcesji], sądząc dwanaście pokoleń Izraelskich” (Mat. 19:28; Łuk. 22:29, 30).

(5) Jest tylko „dwunastu Apostołów Barankowych” (Obj. 21:14; Mat. 10:2-4).

(6) „Miasto wielkie, ono święte Jeruzalem” ma tylko „gruntów dwanaście”, z których każdy nosi imię jednego Apostoła (Obj. 21:10, 14), skutkiem tego nie ma miejsca nawet dla jednego więcej, nie mówiąc już o wielokrotności apostołów jako następców, bo gdybyśmy dodali jakiegoś, to by stanowiło więcej, aniżeli dwanaście gruntów.

(7) Dwunastu Apostołów było typowo przedstawionych przez dwunastu synów Jakuba, których było tylko dwunastu, nie ma więc zezwolenia na jakichkolwiek dodatkowych „apostołów”. Jak żydowska dyspensacja rozpoczęła się z śmiercią Jakuba i uznaniem jego dwunastu synów, tak chrześcijańska dyspensacja rozpoczęła się z śmiercią Jezusa i uznaniem Jego dwunastu Apostołów. I jak jedno z pokoleń Izraela (Dan) jest wyeliminowane i nie wymienione w wykazie Obj. 7:5-8, lecz zastąpione pokoleniem Manasesa, tak spomiędzy Apostołów Jezusa Judasz został wyeliminowany a Paweł wyznaczony na jego urząd.

(8) Dwanaście źródeł i siedemdziesiąt palm w Elim (2 Moj. 15: 27) przedstawiało odpowiednio dwunastu Apostołów i Siedemdziesięciu pomocniczych nauczycieli powszechnych („drugorzędnych proroków” - 1 Kor. 12:28; Efez. 4:11) w Kościele, wybranych przez naszego Pana podczas Jego pobytu w ciele w Żniwie Żydowskim. Było tylko dwanaście takich pełnomocnych, natchnionych i nieomylnych źródeł Boskiej Prawdy.

(9) Było tylko dwanaście gwiazd (dwunastu Apostołów) w koronie Kościoła, jak to przedstawia Obj. 12:1. Słowo *gwiazda* (gr. *aster*) nie jest użyte w Piśmie Świętym dla określenia jednostek wiernych, za wyjątkiem Apostołów, odnosząc się do nich w okresie ich ziemskiego bytu (siedem gwiazd z Obj. 1:16, 20; 2:1 stanowi gwiazdy składające się z więcej, aniżeli jednej jednostki), lecz jest użyte w odniesieniu do tych, którzy opuszczają Prawdę i stają się „upartymi”, fałszywymi nauczycielami, „próżno się nadymającymi”, aspirującymi do uznanych autorytetów w takim samym znaczeniu

jak Apostołowie; tacy są nazwani „gwiazdami błakającymi się” i „fałszywymi apostołami” (2 Kor. 11:13; Obj. 2:2; Judy 13).

(10) W 2 Tes. 2:7 Apostoł Paweł stwierdza, że „tajemnica nieprawości” rozwijała się już za jego życia w pierwszym, Efeskim okresie historii Kościoła (Obj. 2:1-7) i Pan szczególnie potępił doktrynę o apostołowskiej sukcesji jako błąd w wierszu 2 Swego poselstwa, skierowanego do pierwszego okresu historii Kościoła za dni Apostołów i dokładnie opisując warunki tego czasu On mówi o tych w Kościele „którzy się mieniają być Apostołami, a nie są”, lecz są „kłamcami”. Doktryna o apostołowskiej sukcesji, w swej początkowej formie, domagająca się innych apostołów w dodatku do Dwunastu, rozwijała się w tajemnicy i subtelnie, jako część „tajemnicy nieprawości” w okresie Efeskim, w czasach Apostołów. Jest to jeden z „zamysłów” szatana (2 Kor. 2:11), by unieważnić prawdy nauczone przez dwunastu Apostołów i zastąpić je różnymi błędami oraz tradycją przedstawioną przez jego „fałszywych Apostołów, robotników zdrażliwych, którzy się przemieniają w Apostoły Chrystusowe” (2 Kor. 11:13), jako posiadający równy lub podobny autorytet z Dwunastoma.

Tych dziesięć wywodów zawartych w Biblii jasno pokazuje, że Apostołowie nie mieli następców i że ich wyłączna władza przestała istnieć razem z nimi.

Stawiano zarzut, że w Kościele z konieczności muszą być apostołowie w ciele aż do końca jego ziemskiego biegu i stąd Efez. 4:11-13 wyszczególnia, że tak „apostołowie” jak i „prorocy”, „ewangelisci”, „pasterze i nauczyciele” byli dani Kościołowi w celu udoskonalenia świętych, itd., aż członkowie Kościoła dojdą do jedności wiary i znajomości Syna Bożego w męża doskonałego (w „jednego nowego człowieka”, Chrystusa, Głowę i Ciało - Efez. 2:15) „w miarę zupełnego wieku Chrystusowego”.

Lecz tacy powinni zdać sobie sprawę z tego, że teraz nie musimy mieć Apostołów w ciele, ponieważ dotąd mamy dar Apostołów w ich naukach zawartych w Nowym Testamencie, tak pełnych i kompletnych, że nie wymagają dodatkowych. Istotnie „człowiek Boży” jest w tym zakresie „dostatecznie wyćwiczony” (2 Tym. 3:16, 17). Dlatego dwunastu Apostołów nie ma następców, gdyż jest tylko „dwunastu Apostołów Barankowych”, „dwanaście gwiazd” w koronie Kościoła. Apostołowie, jako nauczyciele każdego członka Ciała Chrystusowego (Jana 17:20) nie mogli wykonywać swego urzędu osobiście po śmierci, lecz oni nauczali i nadal nauczają za pośrednictwem swoich pism, które są natchnione i nieomyłne.

Jednakże, nie jest istotną funkcją drugorzędno urzędu, urzędu „prorockiego” („drugorzędnych proroków” - 1 Kor. 12:28), by uczyć każdego członka Ciała Chrystusowego, ani nawet każdego członka Ciała żyjącego w czasie służby drugorzędnych proroków, raczej, ogólnie mówiąc, ten urząd upoważnia ich i przysposabia do stanowisk nauczycieli powszechnego Kościoła w ich własnych czasach, chociaż

wyjątkowo przez swoje pisma niektórzy z nich instruowali braci żyjących po ich śmierci, na przykład, Marek, Łukasz, Marsyliusz, Wyclif, Luter, Melanchton, Zwingli, Huibmaier, Wesley, itd.

Jest więc widocznym, że słudzy według wszystkich rodzajów wymienionych do Efez. 4: 11, włączając Apostołów, byli z Kościołem w czasie jego pobytu na ziemi.

Doktryna o apostołowskiej sukcesji nie ma najmniejszej podstawy w Piśmie Świętym, by ją podtrzymywać. Jest ona oparta jedynie na tradycji. I stanowi jeden z najwybitniejszych rysów wielkiej apostazji przepowiedzianej w Biblii. Ci, którzy twierdzą, że są „apostołami”, powinni być bardzo ostrożni, by nie zostali pobudzeni przez ducha pychy lub samowyywyższenia. Bez wątplenia, niektóre jednostki ogłaszające się „apostołami” posiadającymi tę samą szczególną władzę, jaką posiadało Dwunastu, czyniły to w szczerości, nie zdając sobie sprawy z tego, że budują na „piasku” i uprawiają *klerikalizm*, „jako panując nad dziedzictwem Pańskim” (1 Piotra 5:3), który jest *nikolaityzmem*, przed którymi Pan ostrzega i którego On nienawidzi (Obj. 2:6, 15).

Inni mogli byli uważać siebie za apostołów, za jednostki posłane w *ogólnym* znaczeniu (a nie za posiadających szczególne władze Dwunastu) i z tego powodu mogli byli nazywać siebie apostołami. To jednak jest zdecydowanie nieroztropne, gdyż inni myślą o takich, że przypisują sobie specjalne władze Dwunastu. We właściwej pokorze i z pełną miłości troską ostrzegamy wszystkich drogi lud Pański przed jakimkolwiek samochwalstwem, samowyywyższaniem się i przechwytywaniem władzy lub stanowiska, które mu nie zostało powierzone „z nieba” (Jana 3:27; Przyp. 27:2; Ps. 75:7, 8; 1 Kor. 12:18, 28; Efez. 4:11). Nie naśladujmy złego przykładu Lucyfera, (który sięgnął po stanowisko nie udzielone mu przez Boga i stąd prawnie nie należące do niego (Iz. 14:12-17), lecz raczej naśladujmy dobrego wzoru naszego Pana Jezusa, który Sam się poniżył (Filip. 2:7-9; 1 Piotra 5:5, 6). BS '81, 14.

DONIESIENIE Z NIGERII

Drogi Bracie: Łaska, radość i pokój w imieniu Jezusa!

... Otrzymaaliśmy zachęcające wieści od braci, donoszące o błogosławieństwach jakimi Bóg ich obdarzył w czasie naszej wizyty. Pisały o tym zbory z takich miejscowości jak Lagos, Minna, Makurdi i Enugu. Piszący wspominali, że od czasu tej wizyty wzrasta wiedza, ogólna liczba uczestników i zebrań a także duchowe błogosławieństwa. Radujemy się z tego, że Pan użył nas za przewodnik błogosławienia ich i oddania czci i chwały Bogu, dzięki którego mocy i łasce ta podróż była pomyślna i bardzo korzystna dla nas wszystkich.

Pomimo wielkich trudności, prześladowań, itd., idziemy stale naprzód przez łaskę i moc wielkiego Jehowy a rozpowszechnianie teraźniejszej dyspensacyjnej prawdy postępuje bez

przeszkód. Przeszło sześciu nowo nawróconych dołączyło do dotychczasowej liczby podczas tego miesiąca a wszystkie zebrania były dobrze obsłużone. Następujące działania, wykonane w ostatnim miesiącu w naszej okolicy, zostały uwieńczone powodzeniem: Po pięć zebrań doktrynalnych, świadectw, ewangelistycznych, studyjnych, modlitewnych oraz zebrań pod gołym niebem. Rozdano wiele egzemplarzy ulotek i sprzedano liczne egzemplarze książek do studiów. Bracia z tych miejscowości i zewsząd byli wspomniani w każdym z wymienionych zebrań w specjalnej modlitwie. Dzieło Prawdy

znalazło obecnie pewne oparcie w Port Harcourt. Powinniśmy słać Boga za to wielkie dzieło zbawienia, jakiego On dokonał w sercach ludzi w tym mieście ...

Z zadowoleniem informuję Brata, że nasz drogi brat C. Obajtek przybył bezpiecznie, pomyślnie i w dobrym zdrowiu ... Przybywającego ponad 10 braci powitało serdecznie ... Od swego przyjazdu usługiwał w prawie wszystkich zborach w okręgu Port Harcourt ... Twój brat w radosnej służbie Mistrza, S. J. Nkanta, pełniący obowiązki przedstawiciela, Nigeria P'81, 15

INTERESUJĄCE PYTANIA I ODPOWIEDZI

JUDASZ „DIABLEM” PIOTR „SZATANEM”

Pytanie: Czy Jezus nie wskazał, że Judasz i Piotr jednakoż zasługiwali na wzgardę, kiedy Judasza nazwał „diablem” a Piotra „szatanem”?

Odpowiedź: Nie. Jak powyżej wskazano, Judasz stał się diabelskim, diabolicznym charakterem. Greckie słowo użyte w odniesieniu do niego w Ewangelii Jana 6:70 brzmi *diabolos*, z którego wywodzi się nasze słowo *diaboliczny*. Judasz należycie nie stawiał diabłu oporu (Jak. 4:7) i jego pokusom, lecz ustępując im coraz bardziej, on, stopniowo stawał się niezmiernie zły, opętany przez diabła, ponieważ diabeł wrzucił do jego serca myśl o zdradzeniu Jezusa (Jana 13:2) - „I wstąpił szatan w Judasza” (Łuk. 22:3).

Jednakże z Piotrem sprawa przedstawiała się zupełnie inaczej. Zgodnie z zapisem u Mat. 16:13-23, Piotr w mocy charakteru, wiary i gorliwości, uczynił swoje wielkie wyznanie odnoszące się do mesjanizmu Jezusa (w. 16), a Jezus nazwał go „błogosławionym” przez Ojca (w. 17) i zapewnił o specjalnych błogosławieństwach i przywilejach (w. 18, 19). A kiedy potem Jezus powiedział uczniom, że On musi pójść do Jeruzalemu i że tam przez Żydów zostanie skazany na śmierć, oni nie mogli zrozumieć jak taka śmierć może przypaść Jemu, bo czyż dopiero nie oznajmił, że wszystkie chwalebne obietnice odnoszące się do Mesjasza stosują się do Niego? Jak, w takim razie On mógłby być ukrzyżowany. Impulsywny Piotr, być może zbyt pewny siebie z powodu tego, co właśnie Jezus o nim powiedział, „wziąwszy go ... na stronę” (w. 22), najwyraźniej na poufny wywiad i namawianie, prawdopodobnie zamierzał użyć różnych podtrzymujących argumentów, na przykład, że uczniowie będą zniechęceni taką mową, itd. Piotr rozpoczął ostrym napomnieniem Jezusa, mówiąc „Zmiłuj się sam nad sobą, Panie! nie przyjdzie to na cię”. Jednakże on tylko „rozpoczął”, lecz nie mógł dokończyć strofowania, gdyż Mistrz napełniony miłością i gorliwością pełnienia tylko woli Ojca za jakąkolwiek cenę, szybko dostrzegł w strofowaniu Piotra to, co mogłoby spowodować Jego niewierność, gdyby

On uległ tej pokusie.

Nasz Pan szybko się odwrócił i powiedział do Piotra w obecności pozostałych (Mar. 8:33), „Idź odemnie, szatanie (przeciwniku)! jesteś mi zgorszeniem [przeszkodą]; albowiem nie pojmujesz tego [nie zwracasz uwagi na to], co jest Bożego, ale co jest ludzkiego” (w. 23). Jezus nie uważał, że Piotr jest opanowany przez diabła. Raczej słowo *szatan* oryginalnie znaczy „przeciwnik” i było słusznie używane w odniesieniu do każdej osoby przyjmującej postawę przeciwną lub opozycyjną. Przeciwnik jest nazwany szatanem, słowo to jest więc używane w odniesieniu do niego, jako imię własne.

Jezus po tej naganie odwrócił się od Piotra, tak by wszyscy Apostołowie mogli Go słyszeć, by ta sprawa wywarła głębsze wrażenie i tym bardziej stała się cenniejszą lekcją dla nich, ażeby oni wszyscy mogli wiedzieć, że ich Mistrz nigdy nie naraził na szwank, w żadnym sensie i stopniu, woli Swego Ojca. Piotr widział sprawę, nie z Boskiego punktu widzenia, lecz z punktu widzenia omylnego, upadłego człowieka. Jednak jego serce w przeciwieństwie do serca Judasza, było lojalne, prawdziwe i z tego punktu widzenia on pragnął dobra swego Mistrza.

Nasz Pan potraktował to, jako okazję do wyraźnego przedstawienia Swoim uczniom (w. 24-26) faktu, iż, jeśli oni miłują obecne życie z jego korzyściami, itd., bardziej, niżeli przyszłe z obecnymi niekorzyściami, to nie są prawdziwie Jego uczniami. Gdyż każdy, kto jest Jego uczniem, powinien uznać samozaparcie, samowyrzeczenie się, bezwzględnie potrzebne do uczniostwa, i nie powinien być przygotowany z niepewnością umysłu lub celu do postępowania za Jezusem z krzyżem - nie literalnym krzyżem, lecz krzyżowaniem ludzkiej samowoli wolą Boską. Bo cóż za pożytek mógłby mieć człowiek z pozyskania tego całego świata, wszystkich jego korzyści i bogactw (nadziei zdobycia ich nie ma nikt), gdyby przez to utracił swoje własne istnienie, swoją duszę, swoje życie, swoją egzystencję lub czego człowiek nie chciałby dać w zamian za uwiecznienie swego życia na zawsze? Piotra napomnienie, choć w dobrej intencji, było przeciwne tej zasadzie, dlatego on w związku z tą sprawą był przeciwnikiem Jezusa. P' 80, 94

ZHARMONIZOWANIE WYDARZEŃ 1874, 1878 i 1914 ROKU

Pytanie: Jak możemy zharmonizować fakt powrotu Chrystusa w 1874 roku z prawem panowania nad ziemią i późniejszym połączeniem się przez Niego z zmartwychwstałymi świętymi w tym prawie z faktem, że dzierżawa nad ziemią była dana poganom aż do 1914 roku?

Odpowiedź: Nie ma sprzeczności między tymi dwoma zagadnieniami, ponieważ wcześniejsze prawo nie było wykorzystywane wbrew stosownej dzierżawie pogan.

Ponadto, nawet ustanowienie i działalność Królestwa poza zasłoną pozostawiało poganom pełnię władzy w posiadaniu i korzystaniu z ich dzierżawy po tej stronie, stąd nawet ten dodatkowy fakt stwarzający władców z naszym Panem, od 1978 roku, nie kolidował z posiadaniem i użytkowaniem przez pogan ich dzierżawy. Zaprzeczenie tej dzierżawy wymagałoby ustanowienia ziemskiej fazy Królestwa, co oczywiście oznaczałoby ustanowienie niepogańskiego Królestwa w posiadłości wydzierżawionej pogańskim rządem, aż do 1914 roku.

Ustanowienie Królestwa poza zasłoną i ogłoszenie tego, nie mogło być niczym innym jak tylko formalnym zawiadomieniem władz pogańskich, że ich dzierżawa nie zostanie odnowiona, ani przedłużona poza 1914 rok, ponieważ właściciel wydzierżawionej posiadłości zamierza ją przejąć po 1914 roku dla Swego własnego użytku.

Powrót naszego Pana z prawem do panowania i połączenia się z Nim w Królestwie wzbudzonych świętych, wykonujących władzę nie było więc pogwałceniem wydzierżawionej władzy narodom pogańskim. Wykonywanie tej władzy w duchowej fazie królestwa szatana, w jego uzurpacji wśród mocy pogańskich, nie było sprzeczne z wykonywaniem przez narody pogańskie ich dzierżawy. Dając im dzierżawę, Bóg nie zagwarantował żadnemu szczególnemu narodowi nieuszczerplonego i nieprzerwanego wykonywania władzy. On przez to po prostu tak sprawy ułożył, by poganie, jako tacy, a nie jakiś szczególny pogański naród, korzystali z tej dzierżawy do 1914 roku.

Ponadto, gdyby jakiś dziedzic wiedział, że jego dzierżawca odmówił odejścia z chwilą wygaśnięcia dzierżawy, to nie tylko miałby prawo przedtem uprzedzić dzierżawcę o obowiązku opuszczenia wygasłej dzierżawy, lecz także miałby prawo do uprzedniego ułożenia warunków tak, by zmusić takiego do opuszczenia własności natychmiast po wygaśnięciu dzierżawy, zapewniając, że nie będzie usiłował tego uczynić przed wygaśnięciem dzierżawy.

Podobnie, nasz Pan wiedział, że narody pogańskie odmówią zwolnienia swojej dzierżawy z chwilą jej wygaśnięcia w 1914 roku. On dał im więc wypowiedzenie przez Swój powrót z prawem do panowania, przez ustanowienie Swego Królestwa poza zasłoną i przez ogłoszenie tego faktu. On wcześniej ułożył warun-

ki, przed 1914 rokiem, by przeforsować takie ustąpienie z dominium bez pogwałcenia w najmniejszym stopniu warunków dzierżawnych władzy pogan.

Stąd nie było dysharmonii pomiędzy powrotem naszego Pana z prawem do panowania, ustanowieniem przez Niego niebiańskiej fazy Królestwa oraz Jego innymi aktami sprzed 1914 roku i faktem, że dzierżawa pogan wygasa w 1914 roku. P '75, 44

NASZE OBOWIĄZKI WOBEC WŁADZY POGAN

Pytanie: Skoro pogańska dzierżawa władzy zakończyła się w 1914 roku, czy my nadal mamy się modlić za królów i władców (1 Tym, 2:1-3) i czy powinniśmy nadal odczuwać to jako obowiązek i być im poddanymi jak to Bóg zarządził?

Odpowiedź: Jak długo władze pogan mają kontrolę, tak długo lud Boży powinien wobec nich przestrzegać biblijnie wszczepione obowiązki. Stąd w harmonii ze Słowem Bożym powinniśmy słuchać, szanować, podtrzymywać podatkami i modlić się za władców cywilnych, mimo że ich dzierżawa skończyła się. Ponieważ tak długo, jak one istnieją, stanowią „władze, które są”, wobec których winniśmy spełniać wyżej podane obowiązki (Rzym. 13:1-7). P' 75, 44

POPIÓŁ CZERWONEJ JAŁOWICY NA ZEWNĄTRZ OBOZU.

Pytanie: Jeśli miejsce na zewnątrz obozu izraelskiego było uważane za nieczyste, dlaczego popiół czerwonej jałowicy przeznaczony do oczyszczania ludu był trzymany na zewnątrz obozu (4 Moj. 19:9)?

Odpowiedź: Przybytek był uważany za święty, obóz był uważany za czysty, a miejsce na zewnątrz obozu było uważane za bezbożne i nieczyste. Popiół czerwonej jałowicy był przeznaczony do oczyszczania szczególnie tych, którzy stawali się nieczystymi przez dotknięcie umarłego (4 Moj. 19:11-22). Nieczysty, jako taki nie mógł wejść do obozu, lecz pozostawał na zewnątrz obozu aż do oczyszczenia (3 Moj. 16:26-28; 4 Moj. 19:10). Stąd woda oczyszczenia musiała być trzymana na zewnątrz obozu, aby tacy mogli być nią oczyszczeni. Przez to nie stawała się nieczysta, tak jak czerwona jałowica nie stawała się nieczysta z powodu wyprowadzenia jej na zewnątrz obozu i zabicia tam, także nie miało to miejsca z kopytami, skórą, itd. cielca i kozła w dniu pojednania, ponieważ teren na zewnątrz obozu był uważany na nieczysty przez Izraela, ale nie zawsze i niekoniecznie przez Boga (Żyd. 13: 11-13). P!76, 78

ERRATA

W Ter. Pr. '80, str. 88, kol. 2, par. 1, ostatnie dwa słowa wiersza 5 powinny brzmieć **przed Chrystusem**, a nie po Chrystusie.